

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 19 stycznia 2016r., sygn. akt VI W 770/15 uznał obwinionego B. K. za winnego tego, że w dniu 24 maja 2014 roku w R. przy ulicy (...) w Komisariacie Policji będąc funkcjonariuszem Policji wbrew obowiązkowi zachowania trzeźwości, będąc co najmniej w stanie po użyciu alkoholu podjął czynności służbowe, tj. czynu z art. 70 §2 kw i za to na mocy art. 70 §2 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 1000 złotych.

Na mocy art. 118 §1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 617 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 100 złotych oraz obciążył go wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego i wniósł o zmianę orzeczenia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 19 stycznia 2016r. przez uniewinnienie. Skarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie przepisów art. 442 §1, §2 i §3 kpk w zw. z przepisami art. 109 §2 kpsw, bowiem Sąd rozpoznający ponownie sprawę nie dostosował się do wiążących rozpatrywań prawnych i wskazań Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania, czym naruszył przepisy postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na ostateczną treść wyroku. Nadto skarżący zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uznania obwinionego B. K. winnym czynu polegającego na podjęciu czynności służbowej w stanie po użyciu alkoholu. Faktycznie jednak obwiniony korzystał ze zwolnienia z obowiązku pełnienia służby celem skorzystania z pomocy medycznej w związku z urazem nogi, co zostało w sposób niewątpliwy udokumentowane w sporządzonej przez lekarzy dokumentacji medycznej,

- obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 8 kpw, mającą bezpośredni wpływ na treść orzeczenia.

Wobec powyższego skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z dnia 19 stycznia 2016 roku poprzez jego uchylenie i uniewinnienie obwinionego B. K. od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 70 §2 kw wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, a także uznania, że czyn nie zawiera znamion zarzucanego wykroczenia,
2. orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję.

Alternatywnie na podstawie art. 103 §2 i §4 kpw zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 8 kpw w zw. z art. 5, art. 7 kpk i przepisów art. 442 §1, §2, §3 kpk w zw. z przepisami art. 109 §2 kpsw.

Na podstawie art. 109 kpw w zw. z art. 427 §1 kpk oraz art. 104 §1 pkt 7 kpw skarżący wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W oparciu o art. 109 §2 kpw w zw. z art. 427 §3 kpk skarżący wniósł o dopuszczenie następujących dowodów wskazanych przez Sąd odwoławczy, a niedopuszczonych przez Sąd meritum ponownie rozpatrujący sprawę:

- informacji od operatora sieci komórkowej, w której świadek J. M. (1) ma telefon służbowy celem ustalenia czasu, kiedy rozpoczęto poszukiwania obwinionego, kiedy świadek skontaktował się ze swoim przełożonym, kiedy zarządził poszukiwania obwinionego, bowiem zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż świadek co do podjętych czynności pościgu wskazał odmienny czas, w którym te czynności podejmował, a podejmował je nie bezpośrednio po wyjściu obwinionego z Komisariatu Policji, lecz znacznie później, po ustaleniu tego ze swym przełożonym, celem weryfikacji wiarygodności zeznań świadka, którym to Sąd dał wiarę, mimo odmienności zeznań pozostałych świadków,

- dopuszczenie dowodu z oględzin miejsca zdarzenia, bowiem obwiniony jest pewny, iż świadek J. M. (1) przedstawił stan faktyczny, który nie mógł historycznie zaistnieć, bowiem gdyby świadek widział w jakim kierunku udał się obwiniony, to nie dokonywał by penetracji w miejscu, gdzie obwinionego być nie mogło,
- dopuszczenie dowodu z informacji operatora sieci komórkowej celem ustalenia, gdzie obwiniony przebywał po wyjściu z Komisariatu w R., i które nadajniki zarejestrowany logowanie się komórki obwinionego, celem potwierdzenia prawdziwości wyjaśnień obwinionego w części, w której Sąd nie dał im wiary,
- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych i biegłego sądowego z zakresu ortopedii na okoliczność ustalenia czy wynikający z ustaleń Sądu w toku postępowania wygląd obwinionego „obwiniony był spocony i sprawiał wrażenie zmęczonego, miał zaczerwienioną twarz i oczy” stanowiły objawy ujawnionego w karcie informacyjnej nadciśnienia tętniczego, nieżyty jelitowo – żołądkowego, skręcenia stawu skokowego prawego.

Skażonemu wyrokowi zarzucił również:

1. naruszenie przepisów materialnego prawa wykroczeń zawartego w przepisach art. 70 §2 ustawy z dnia 20 maja 1971 roku kodeks wykroczeń oraz przepisów pozakodeksowych, a mianowicie przepisów art. 46 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi poprzez niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie powyższych przepisów w związku z art. 5 §2 kpk i art. 8 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001r. kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, naruszenie przepisów art. 442 §1, §2, §3 kpk w zw. z art. 109 §2 kpsw w okolicznościach, gdy z ustaleń stanu faktycznego wynika, iż zachowanie obwinionego nie stanowiło czasownikowych znamion zarzucanego wykroczenia, co Sąd potwierdził w treści uzasadnienia, a redagując wyrok zaniechał właściwego ustalenia naruszenia czynności podejmowanych przez obwinionego,
2. naruszenie przepisów postępowania w zakresie swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpsw, naruszenie przepisów art. 442 §1, §2, §3 kpk w zw. z przepisami art. 109 §2 kpsw w stopniu mającym istotny wpływ na treść ostatecznego orzeczenia bowiem dowody świadczące na korzyść obwinionego pominął, a uznał za dowody tylko tę część zeznań świadków, które sąd wykorzystał przeciwko obwinionemu,
3. zaniechanie uniewinnienia obwinionego od bezpodstawnego zarzutu oskarżyciela publicznego o popełnienie wykroczenia z art. 70 §2 kw w zw. z art. 46 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, mimo niewątpliwego ustalenia, iż obwiniony w chwili pobytu w jednostce Policji – Komisariacie Policji w G. z siedzibą w R. nie mógł być w stanie po użyciu alkoholu, nie wydano mu polecenie przeprowadzenia badań stanu trzeźwości, nie został dopuszczony do służby, nie podjął czynności służbowych, a więc nie miał możliwości dokonać czasownikowych znamion zarzucanego mu czynu,
4. sprzeczność sentencji wyroku z jego uzasadnieniem, bowiem Sąd w sentencji wyroku wskazał, iż „uznaje obwinionego za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 70 §2 kw” natomiast w rozważaniach Sądu w treść uzasadnienia Sąd wskazał, iż „zdaniem Sądu Rejonowego zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona przepisanego mu wykroczenia. Faktem jest, że stanu po użyciu alkoholu nie udało się wykazać za pomocą badania krwi, czy też za pomocą badania na urządzeniu elektronicznym”.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

apelacja obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe.

W odniesieniu do zarzutu skarżącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia podnieść należy, iż nie sposób z nim się zgodzić. Przede wszystkim należy wskazać, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego

rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz musi polegać na wykazaniu jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania miał dopuścić się sąd oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy. Podkreślenia wymaga, iż możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się by Sąd I instancji dopuścił się takich uchybień. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał dowody, które uznał za wiarygodne i dlatego, a także powody dla, których innym dowodom waloru wiarygodności odmówił.

Błąd ustaleń faktycznych stanowiący trzecią podstawę odwoławczą zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a błąd mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego kwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z ustaleniami sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do stwierdzenia, że sąd popełnił istotny błąd ustaleń faktycznych. Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń, a tego skarżący nie czyni (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 lutego 2013 r. II AKa 261/12).

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy zasadnie dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z zeznań świadków J. M. (1), K. K. i K. W.. Przede wszystkim należy wskazać na zeznania świadka J. M. (1), który wskazał, iż nie ma wątpliwości, iż obwiniony, który udał się z nim na odprawę do jego gabinetu znajdował się pod wpływem alkoholu. Wskazał on, iż podszedł do obwinionego bardzo blisko i wtedy wyczuł od niego wyraźną woń alkoholu. Podkreślił, iż zaproponował obwinionemu badanie stanu trzeźwości, a ten przyznał, iż spożywał alkohol jednak z obawy przed zwolnieniem ze służby nie chciał poddać się badaniu i sugerował by odstąpić od tego badania, i pozwolić mu opuścić Komisariat, a następnie obwiniony wybiegł z komisariatu oświadczając, że nie podda się badaniu. Świadek ten również wskazał, iż obwiniony przebiegł przez parking za komendą i pobiegł w stronę sklepu.

Z kolei świadek K. K. zrelacjonował przebieg rozmów telefonicznych z obwinionym. Wskazał, iż w trakcie pierwszej rozmowy z obwinionym tuż przed godziną 14:00 B. K. poinformował go, że trochę się spóźni, bo ma problemy z samochodem. Po kilkunastu minutach, ok. godz. 14:20 świadek ten przedzwonił do obwinionego i uzyskał informację, że samochód obwinionego uległ awarii i czeka on na kolegę, który zawiezie go do Komisariatu Policji. Następnie około godziny 14:40 świadek ponownie skontaktował się z obwinionym, który wskazał, że za chwile dojedzie. Wskazał również, iż już po przybyciu obwinionego, po pewnym czasie J. M. (1) poinformował go, że obwiniony B. K. odmówił badania trzeźwości i wybiegł z Komisariatu Policji.

Świadek K. W., pełniący funkcję kontrolnego KPP w W. opisał przebieg rozmowy przeprowadzonej ok. godziny 17:30 z bratem obwinionego A. K., który zamieszkuje wspólnie z obwinionym, i który wskazał, że samochód obwinionego od kilku dni znajdował się zepsuty u mechanika, a po wyjściu do pracy obwiniony nie pojawił się już w domu (wbrew wyjaśnieniom obwinionego). Nie mógł zatem obwiniony pojechać samochodem brata marki F. (...), skoro brat obwinionego zaprzecza, by obwiniony wrócił do domu.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż zeznania w/w świadków w pełni zasługują na wiarę. Są one bowiem logiczne, spójne i konsekwentne, a nadto świadkowie ci nie mieli żadnego konfliktu z obwinionym i nie mieli żadnego interesu w tym by zeznawać nieprawdę na niekorzyść obwinionego.

Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy na walor wiarygodności nie zasługują zeznania świadka K. C., jako sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Należy mieć na uwadze, iż istnienie tego świadka zostało ujawnione już po dłuższym czasie od zdarzenia, co rodzi uzasadnione podejrzenia co do jego wiarygodności. Wskazuje on, iż przypadkiem spotkał na drodze obwinionego, któremu zepsuł się samochód i podwiózł go pod KP G. i tam na niego czekał, a tymczasem obwiniony w rozmowie telefonicznej z dyżurnym Komisariatu wskazywał, iż ma awarię samochodu i oczekuje na kolegę, który go podwiezie do pracy. Skoro z kolei świadek ten miał czekać pod Komisariatem na obwinionego, to dziwne jest, iż skoro jest przy Komisariacie parking to nie czekał tam a miałby czekać w jakim miejscu znacznie oddalonym (świadek J. M. wskazał, iż obwiniony wybiegł z Komisariatu i pobiegł

przez parking w stronę sklepu). Nie zachodzi również potrzeba ponownego przesłuchania tego świadka, o co wnosił skarżący.

Zasadna jest również dokonana przez Sąd Rejonowy ocena wyjaśnień obwinionego B. K.. Istotnie zasługują one na wiarę jedynie w części, w której przyznał, iż w dniu 24 maja 2014r. spóźniony przybył na służbę, którą miał rozpocząć o godzinie 14:00 – jako znajdującą potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Niewiarygodne są zatem wyjaśnienia obwinionego, że przypadkowo spotkał K. C., skoro dzwoniąc do Komisariatu Policji G. twierdził, że czeka na kolegę, czy też jego wyjaśnienia, że wrócił z Komisariatu Policji do domu skoro brat obwinionego w rozmowie z Policjantem zaprzeczył temu. Należy wskazać, iż telefonicznie obwiniony tłumacząc powody swojego spóźnienia powoływał się jedynie na problem z samochodem, nie podnosi w ogóle kwestii swojego stanu zdrowia, nie mówił, iż nie jest w stanie podjąć służby z uwagi na uraz nogi, i że w związku z tym zamierza udać się do lekarza. Bez wątplenia prezentowana przez obwinionego wersja zdarzenia stanowi tylko i wyłącznie przyjęta przez niego linię obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Jak słusznie wskazuje Sąd Rejonowy, za uznaniem za wiarygodne wyjaśnień obwinionego z pewnością nie przemawia fakt, iż przeprowadzone o godzinie 21:09 badanie stanu trzeźwości nie wykazało by był on pod wpływem alkoholu, tym bardziej, iż badanie to było przeprowadzone dopiero po 6 godzinach od pobytu w KP G. i po tym czasie wynik ten mógł wynosić 0,00 mg/l. Słusznie powołuje się Sąd I instancji na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, iż poza wynikami chemicznego badania krwi na zawartość alkoholu, ustaleniu stanu trzeźwości mogą służyć również inne środki dowodowe, m.in. zeznania świadków, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie przeprowadzono badania krwi lub zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu na urządzeniu elektronicznym, albo też kwestionuje się wynik tego badania. Sąd Rejonowy powołuje w swoim uzasadnieniu szereg orzeczeń Sądu Najwyższego w tej kwestii, i ponowne ich powoływanie w niniejszym uzasadnieniu jest zbędne.

Zasadnie również Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, albowiem sporządzone one zostały przez uprawnione do tego podmioty w zakresie ich kompetencji, w przepisanej formie, a nadto żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Słusznie za udowodnione uznał Sąd, iż obwiniony B. K. w dniu 24 maja 2014r. stanął się w Komisariacie Policji w G. celem pełnienia służby i wykonywał czynności służbowe. Czynnością służbową, o której mowa w art. 70 §2 kw bez wątplenia jest obligatoryjny udział w odprawie, która odbywa się każdorazowo po rozpoczęciu służby przez każdego z funkcjonariuszy. Dlatego też wskazać należy, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów materialnego prawa wykroczeń zawartego w przepisie art. 70 §2 kw. Dokonane przez ten Sąd ustalenia stanu faktycznego bezsprzecznie wskazuje, iż zachowanie obwinionego B. K. wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 70 §2 kw.

Nie ulega wątpliwości, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż obwiniony B. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu wykroczenia z art. 70 §2 kw. Mając na uwadze postać zamiaru oraz rodzaj naruszonych przez obwinionego obowiązków, stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego zasadnie Sąd ustalił jako średni.

Sąd nie dopuścił się również obrazy przepisów postępowania poprzez naruszenie przepisów art. 4 kpk, art. 7 kpk, albowiem dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, uwzględnił a przy tym zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a następnie swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego w sposób przekonujący uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Nie sposób też zgodzić się z zarzutem obrońcy obwinionego naruszenia art. 5 kpk. Wskazać należy, iż wyrażona w art. 5 §2 kpk zasada *In dubio pro reo* ma zastosowanie dopiero w sytuacji, gdy powzięte przez organ procesowy wątpliwości, co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej lub prawnej nie dadzą się usunąć, pomimo powzięcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni prawa. Oceniając czy został naruszony zakaz wynikający z przepisu art. 5 §2 kpk nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale ważne jest wyłącznie to, czy sąd *meriti* rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i w sytuacji braku możliwości usunięcia tej

wątpliwości rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego, albo czy też w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć. O tym, iż zaistniała okoliczność opisana w art. 5 § 2 kpk można więc mówić jedynie w wtedy, gdy pomimo podjęcia starań nie zgromadzono dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie istniejących wątpliwości w sprawie. Podgląd taki wyraził m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 6 lutego 2013 r. II AKa 13/13, zgodne, z którym dla oceny, czy został naruszony zakaz in dubio pro reo, nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów.

Jeżeli chodzi o wymiar orzeczonej obwinionemu kary, wskazać należy, iż wymierzona ona została z uwzględnieniem stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, uwzględniono również by spełniała ona swoje cele zarówno wychowawcze jak i zapobiegawcze wobec obwinionego oraz by spełniła ona cele prewencji ogólnej, a także uwzględnia dochody oraz sytuację rodzinną i osobistą obwinionego. Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczonej wobec obwinionego kara spełni swe cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Odnosząc się z kolei do zarzutu skarżącego niewykonania przez Sąd Rejonowy wszystkich zaleceń Sądu odwoławczego kierującego sprawę do ponownego rozpoznania, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał powody dla czego nie mógł wykonać wskazanych czynności dowodowych wskazanych przez Sąd.

Nie zachodzi również potrzeba dopuszczenia dowodów z opinii biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych oraz biegłego sądowego w zakresie ortopedii, albowiem wnioski ten ewidentnie zmierzał do przedłużenia postępowania. Nie zachodziła również potrzeba ponownego przesłuchania świadka K. C., którego Sąd Rejonowy przesłuchał na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016r.

Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z rozważaniami Sądu I instancji dotyczącymi oceny zebranych w sprawie dowodów, a ich ponowna analiza jest bezprzedmiotowa. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku w pełni odpowiadają dyrektywom określonym treścią art. 424 §1 kpk.

Z kolei jeżeli chodzi o kwestię przedawnienia karalności wykroczenia zarzuconego obwinionemu wskazać należy, iż zgodnie z art. 45 §1 kw karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, a jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Mając zatem na uwadze, iż czyn popełniony został w dniu 24 maja 2014r. wydanie wyroku Sądu odwoławczego mieści się w dwuletnim okresie, po upływie którego następuje przedawnienie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku bądź też jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Z tych względów, Sąd Okręgowy, nie podzielając zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu utrzymał wyrok w mocy. Na podstawie art. 118 §1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych obciążono obwinionego kosztami postępowania odwoławczego, albowiem Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zwolnienia go od obowiązku ich ponoszenia.

SSO Sławomir Klekocki